

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Kwietnia 1866 r.

Nr 38.

Lat 45.

25 Marca  
6 Kwietnia

1866 r.

Piątek.

Rano ciepła st. 5, w poł. c. st. 6. Wschód Słońca g. 5 m. 26  
Wysok. wody st. 4 c. 9. (Ubywa). Zachód " " 6 " 40.

Jutro, Śgo Epifaniasza Biskupa.  
Wigilja z postem.

**Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.** — W wykonaniu artykułu 2-go Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 7 (19) Maja r. z. 1865 Nr 13, 137, zamieszczonego w Nrze 126 niniejszego pisma z r. 1865, podaje do publicznej wiadomości, że w myśl powołanego postanowienia, cenę, po jakiej Władze Królestwa mocne są do przyjmowania na kaucję i wadja, wymagane przy licytacjach przez Rząd ogłaszanych, poniżej wymienionych papierów publicznych Cesarstwa Ruskiego, Komisja Skarbu na rok bieżący 1866 oznaczyła jak następuje: Bilety Komisji Umorzenia długu Państwa: 1) 6-cio procentowe za rs. 100 po rs. 90. 5-cio procentowe: 2) 1-ej pożyczki za rs. 100 po rs. 75. 3) 2-giej pożyczki za rs. 100 po rs. 94. 4) 3-ciej i 4-tej pożyczki za rs. 100 po rs. 84. 5) 5-tej pożyczki za rs. 100 po rs. 80. 6) 6-tej pożyczki za rs. 100 po rs. 95. 7) 7-ej pożyczki za funt, szter. 100 po rs. 600. 8) 5-ej procentowej wewnętrznej pożyczki z loterją połączonej za rs. 100 po rs. 100. 9) 4-ro procentowe za rs. 100 po rs. 70. 10) Bilety banku Państwa 5-cio procentowe za rs. 100 po rs. 80. 5-cio procentowe. Obligacje Towarzystw Kredytowych Miejskich: 11) a. St. Petersburgskiego za rs. 100 po rs. 72. 12) b. Moskiewskiego za rs. 100 po rs. 72. 13) Wykupne świadectwa 5-cio procentowe za rs. 100 po rs. 72. Głównego Towarzystwa Dróg Żelaznych Ruskich: 14) a. Akcje 5-cio procentowe za rs. 100 po rs. 80. 15) b. Obligacje 4 1/2 procentowe za rs. 100 po rs. 75. 16) Akcje 4 1/2 procentowe Towarzystwa Drogi Żelaznej Rygsko-Dynaburskiej za rs. 100 po rs. 74. 17) Akcje 4 1/2 procentowe Towarzystwa Drogi Żelaznej Wołgodońskiej za rs. 100 po rs. 50. 18) Akcje 5-cio procentowe Towarzystwa Drogi Żelaznej Moskiewsko-Riazańskiej za rs. 100 po rs. 50. 19) Obligacje 4-ro procentowe Towarzystwa Szlacheckiego Infanckiego za rs. 100 po rs. 75. 20) Obligacje 4 1/2 procentowe Kurlandzkiego Towarzystwa Kredytowego Szlacheckiego za rs. 100 po rs. 75. 21) Obligacje 4 1/2 procentowe Estlandzkiego Towarzystwa Kredytowego Szlacheckiego za rs. 100 po rs. 75. (D. War.)

**Inspektor Szkół Miasta Warszawy,** podaje do wiadomości rodziców i opiekunów, iż zapis uczniów i uczennic do szkół elementarnych Rządowych Wyznania Mojżeszowego w Warszawie i na Pradze na półroczcie drugie roku szkolnego 1866 odbywać się będzie w każdej respective szkole w godzinach od 9-ej do 12-ej przed południem od dnia 10 do 13 Kwietnia; wykład zaś nauk z dniem 15 t. m. rozpoczętym zostanie. Nadmieniam przytem Inspektor Szkół, iż pobieranie nauk w szkołach rzeczonych jest bezpłatne. Chcący więc uczęszczać winni się zgłosić w czasie oznaczonym do zapisu, przy złożeniu dowodu odbytej ospy szczepionej. (D. War.)

**Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej.** — Ogłasza konkurs na wakującą posadę Akuszarki Miasta Bendzina z płaca roczną rs. 24. Kandydatki winny wnieść swoje podania do Urzędu Lekarskiego Gubernji Radomskiej, przy dołączeniu dowodów kwalifikacyjnych. — Inspektor Lekarski Radca Dworu, Dr Med: *Rewoliński.* — Sekretarz *Wolowski.* (Dz. Warsz.)

Z Rozkazu Najjaśniejszego Pana, Dwór Cesarzski przywdział żalobę, počawszy od 16go Marca, na dni dwadzieścia cztery, z powodu zgonu Królowej Wdowy Marji-Amelji, i na dni dziesięć, z powodu zgonu Landgrafa Hesko-Homburskiego. Żaloba ta będzie noszona z zwykłemi podziałami. (Dz. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Kamer-Junker Dworu J. C. M. *Lachnicki*, z Grodna; — wyjechali zaś: Jenerał Major *Karcow*, do Radomia; Rzeczywisci Rady Stanu: *Popow*, do Petersburga; *Dekuciński*, do Tluszczy.

— *Aniela Rogozińska*, przeżywszy zaledwie miesiąc sześć, po ciężkiej słabości, w dniu wczorajszym życie zakończyła. Stroskani Rodzice, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, w dniu jutrzejszym, o godzinie 1szej po południu, z domu Nro 476b, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany. (4,859.)

— Wczoraj, rodzina, krewni i liczni przyjaciele, odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Walentego *Zaborowskiego*, b. Sędziego Pokoju Okręgu Gostyńskiego, Zrodzony w Powiecie Gostyńskim, w którym rodzina jego od kilku wieków na starym i nowym Zaborowie osiadła, szlachetnymi przymiotami duszy umiał sobie zjednać miłość i szacunek współobywateli; nie wymawiając się od posług publicznych, na których przeszło lat 30 spędził, sprawując urząd Sędziego Pokoju, cały swój żywot poświęcał rodzinie, wychowaniu starannemu dzieci i zapewnieniu ich bytu. Zamiłowany w życiu wiejskiem, w okolicy słynnej z postępów rolnictwa, dawał przykład rządności i dobrego gospodarstwa. Otoczony kochającą go rodziną, zmarł d. 3 b. m. przekazując pozostałym pamięć cnót swoich.

— Dnia wczorajszego o godzinie 2ej z południa, liczne i świetne grono zaproszonych osób płci obojej, w znacznej części z naukowych i literackich znakomości złożone, napelniało gościnne salony JW. Rektora Szkoły Głównej *Mianowskiego* i jego małżonki. Ujmująca uprzejmość gospodarzy, udzielając się obecnym, przypominała więcej jeszcze, niż wytworne święcone, dawny obyczaj, węzeł zyczliwości braterskiej u stołu uczy Paschalnej zgromadzonych gości łączący.

— Przyjaciele i wielbiciele talentu wieszczki naszej *Deotymy*, mieli przyjemność słyszeć onegdaj z ust jej samej, w uprzejmym domu jej Rodziców, prześliczny nowy jej utwór: balladę, p. t. „Porwany wichrem.“ Jest to w allegorji walka gienjuszu, porywanego w Niebo przez ideał, a néconego ku ziemi przez uczucia serca.

— Komitet Towarzystwa Wystawy Sztuk Pięknych, łącznie ze znawcami, w myśl zatwierdzonej dla siebie Ustawy, zaproszonymi, uskutecznił w tych czasach pierwszy wybór dzieł sztuki na *Warszawskiej* Wystawie Sztuk Pięknych pomieszczonych, z przeznaczeniem takowych do rozlosowania z końcem roku bieżącego, pomiędzy stowarzyszonych pomienionej Instytucji. Wybrane dzieła sztuki są następujące: *Zaleskiego*, „Wnętrze Kościoła Reformatorów w Warszawie“; *Kostrzewskiego*, „Po burzy“; *Suchodolskiego* Ja-

nuarego, „Polowanie“; *Brzozowskiego*, „Krajobraz“; *Grotkera*, „Dwie Matki“; *Szynałewskiego*, „CHRYSTUS w Kościele“; *Löfflera*, „Kwiaty mówiące“. Fundusz na ten cel obrócony, wynosi przeszło 1.000 rs.

— Na *Warszawskiej Wystawie Sztuk Pięknych* znajduje się obecnie, wykonany przez bawiącego w Rzymie Artystę-Rzeźbiarza *Pruszyńskiego*, model Anioła, umieszczonego na pomniku, który pobożna cześć i przyjaźń wzniosła ku pamięci ś. p. Xawerego *Kojśiewicza*, równie znakomitego pracownika jak znacznego i powszechnie szanowanego obywatela. Anioł przedstawiony jest w postaci stojącej, otulony długimi skrzydłami, których miękkie pióra spływają wzdłuż dziwnie pięknych draperji. Pochylona skroń Anioła promienieje godnością, a w ręku dźwierży róższczkę oliwną, godło pokoju i zgody, które przewodniczyły znacnemu prawnikowi w każdej przezeń podjętej sprawie. W lewej ręce trzyma Anioł wieść praw, których sumiennym tłumaczem i obrońcą był zmarły *Kojśiewicz*. W całym utworze tym widać, że Artysta wielkiego talentu i serca, spotkał się z godnym siebie typem i dobrze zrozumiał tak serce jako i wzniosłe uczucia człowieka, grób którego słusznie wieńczy Anioł sprawiedliwości!

— Na *Wystawie Sztuk Pięknych w Warszawie*, świeżo się teraz ukazały: *Kaczorowski*, „Madonna“; *Bagieńskiego*, „Wnętrze Kościoła Sgo KRZYŻA“; *Pinka*, „Sine Jezioro w Karpatach“; *Ruszkiewicza*, „Pejzaż w owalu przedstawiający „Osadę rybacką i młynarską“; *Paprockiego*, „Portret Damy.“ Co do tego ostatniego utworu, pastelami wykonanego, winniśmy dodać, jak dalece pocieszającym jest widzieć, iż niesłusznie zarzucony od niejakiego czasu rodzaj pastelowy, z tak odznaczającym się talentem uprawiany jest przez *P. Paprockiego*. Znaczący powszechnie się zgadzają, że każdy utwór tego młodego Artysty, świadczy o coraz świetniejszych jego na tej drodze postępach.

— Teatra amatorskie stanowiąc miłą towarzyską zabawę, coraz więcej u nas się upowszechniają. Onegdaj u Pani B. przy ulicy Marjensztadt, odegraną była z wielkim powodzeniem komedia dwu-aktowa *Korzemowskiego*, p. n.: „Okrężne.“ Wszyscy amatorowie wywiązali się ze swych ról, jak tylko można najlepiej, a mianowicie: Pani Izabella S., Panny: Emilia G., Julia W., Paulina S.; Panowie: Gustaw R., Czesław J., Kazimierz S., Adolf B., Waclaw L. i Józef H. Przyczem i ubodzy zyskali, albowiem złożoną przez obecnych ofiarę pieniężną, otrzyma jedna z ochronek. — Wczoraj u Pana M. J. miał także mieć miejsce teatr amatorski.

— Księgarnia *Gebethnera i Wolffa*, otrzymała obecnie nader zajmujące dzieło *P. Chérnel* „Saint Simon considéré comme historien de Louis XIV“, w którym, powołując się na niezaprzeczone dokumenta, autor wykazuje, iż Pamiętniki słynnego dworzanina Ludwika XIVgo, które dotąd za najważniejsze dzieło źródłowe do historii tego Króla poczytywane były i stanowią niejako powagę prawdy historycznej, są tylko zbiorem kłamstw i potwarzy, przez obrażonego i zniechęconego dworaka złośliwie usnutych.

— W 1857 roku, długość wszystkich kolei żelaznych na kuli ziemskiej wynosiła 234,000 kilometrów, czyli

6½ razy jej obwód, a koszta ich budowy obliczono na 60 miliardów. Francja sama obecnie posiada 20,785 kilometrów dróg żelaznych.

— Kompanja Pińska Żeglugi Parowej na Dnieprze i innych rzekach pobliskich, zamierza powiększyć ilość swoich statków, przez zakupienie kilku parowców w fabryce machin *Andrzeja Hr. Zamoyskiego i Spółki*, w Warszawie.

— W mieście Radomsku (Powiat Piotrkowski), od początku r. b. czynnym jest nowy tartak parowy, zbudowany przez *Paan Forstera*, wkrótce także w temże mieście wybudowanym ma być przez Spółkę nowy młyn parowy Amerykański.

— Siewy wiosenne na polach naszych już się rozpoczęły. Grochy będziemy mieć zdaje się piękne, bo przysłówie mówi:

„Pogodny dzień Wielkanocny  
Grochowi wiele pomocny“;

a Święta Wielkanocne w r. b. najpiękniejszą odznaczyły się pogodą.

— Pojutrze o godz. 10ej m. 6ej z rana, przypada ostatnia kwadra zięzycia.

— Niezadługo otwartą będzie nowa pod Warszawą, Cegielnia, po za rogatkami Marymontskimi, przez Pana *Wagnera*, właściciela *Kaskady* założona.

— W tych dniach zaczęto już obnosić po ulicach lody.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od PP. kop: 30 dla *T. Ziolkowskiej* przy ulicy Przyrynek pod Nrem 1885; kop: 30 dla wdowy *Ozechowskiej* pod Nrem 151, i kop: 30 dla wdowy *Babskiej* pod Nrem 2890. — Od O. S. kop: 50 dla sparaliżowanej *Cecylii Sztern* pod Nrem 2907.

— Czytamy w „*Berliner Montags-Post*“ co następuje: „Z pomiędzy wielu dzieł muzycznych, któreśmy przeglądali, najbardziej podobało nam się kilka kompozycji na fortepjan przez *Kazimierza Okolskiego*, zalecających się zdrowem, wolnem od wszelkiej przesadzonej sentymentalności poczuciem i pięknoscia formy. Kompozytor na każdej niemal kartce, wykwintnością harmonji, interesującymi kombinacjami kontrapunktystycznymi, przypomina nam, że pochodzi z wielkiej szkoły *Dehn'a*, z której wyszedł *Kiel*, *Rubinstein*, *Kullak* i tylu innych znakomych artystów, świetne stanowisko w świecie muzycznym zajmujących.“ Przytaczając powyższy wyjątek z gazety zagranicznej, tak pochlebny dla naszego ziomka, dodamy z naszej strony, że *P. Okolski* od lat 3ch bawi w pośród nas, i lubo po przyjeździe swym nie dał się słyszeć publicznie, w towarzystwach prywatnych zyskał powszechnie uznanie, na które rzeczywiście gra jego klasyczna zasługuje.

## Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż*, 1<sup>1</sup> Kwietnia. — *Monitor* podaje z raportu Gubernatora Jeneralnego Algierji szczegóły o potyczce, stoczonej 16go Marca pomiędzy wojskami Pułkownika de *Colomba*, a oddziałem *Si-Hamed Ben-Hamzy*. Dnia 14go dowiedział się Pułkownik *Colomb*, że *Marabut* ukazał się o 60 kilometrów na południo-zachód od *Geryville*, dla napadnięcia namiotów plemienia *Uled-Ziad*. 15go Francuzi

opuszcili Geryville i wieczorem zatrzymali się w Kheney-Azziz. Tu doszła wiadomość, że Si-Hamed zabrał duar Uled-Ziad, prawdopodobnie w porozumieniu z nim będący, skutkiem czego oddział Francuzki ruszył ku Ben-Hattab, na linję odwrotu nieprzyjaciela. Rzeczywiście Arabowie ukazali się o godzinie 9ej i stoczono zaciętą walkę. Si-Hamed pobity został i ścigany przez trzy godziny. Straty jego są znaczne, a między poległymi poznano kilku przywódców pokoleń. Francuzi mają 16tu zabitych, a w liczbie tych jednego oficera. — *Patrie* zapewnia, że misja Barona Saillard w Meksyku, uwieńczoną została pomyślnym skutkiem, i że powrót wojsk Francuzkich rozpocznie się we Wrześniu lub w początkach Października, a jednocześnie wyładuje w tej samej liczbie w Vera-Cruz korpus ochotników Austrjackich. (Nordd. Allg. Ztg.)

**HISPANJA.** — Wiadomości o zajęciu z Rzeczpospolitą Chili, dochodzące do 7go z. m., nie są nader pomyślne dla Hiszpanji. Dwie fregaty Hiszpańskie, które polowały na połączoną flotę Chilijsko-Peruwijańską, powróciły nic nie sprawiwszy do eskadry w Valparaiso, i to dość uszkodzone. Znalazły one sprzymierzonych stojących na kotwicy w rzece, i zasłonięnych fortyfikacjami przy ujściu; rozpoczęły zatem ogień, ale nieprzyjaciel odpowiedział na takowy z powodzeniem, które zrządziło Hiszpanom wielkie szkody i zmusiło ich do odwrotu. Poczytują to za wielką korzyść zestrony sprzymierzeńców, gdyż potyczka taka natchnie ich nową odwagą i zachęci do dzielniejszego oporu. — Ważniejszą jeszcze wiadomością jest, że Boliwija przystąpiła do przymierza zaczepnego i odpornego pomiędzy Chili i Peru. — W Peru prowadzone są gorliwie uzbrojenia przeciw Hiszpanji. (Ind. B.)

**PRUSY.** *Berlin, 3 Kwietnia.* — Nota, którą Poseł Austrjacki Hr. Karolyi doręczył Pruskiemu Prezesowi Ministrów, dnia 31 Marca, (a której treść podaliśmy w telegramie) brzmi jak następuje: „*Berlin, 31 Marca 1866 r.* Doszło do wiadomości Gabinetu Austrjackiego, że Rząd J. K. M. Króla Pruskiego, aby uchylić od siebie odpowiedzialność za powstałe obawy naruszenia pokoju, przypisywał Rządowi Cesarowskiemu zamiary nieprzyjacielskie, a nawet uskarżał się na widoczne zagrożenie Monarchji Pruskiej przez zaczepną postawę Austrii. Jakkolwiek dokładnie wiadomą jest Europie bezzasadność takiego podejrzania, Rząd wszakże CesarSKI uznaje za potrzebne zaprotestować wyraźnie przeciw obwinieniu, tak niezgodnemu z oczywistością faktów. Dla tego to niżej podpisany otrzymał polecenie oświadczyć Hr. Bismarck formalnie, iż nic nie jest dalszego od zamiarów Cesarza, jak zaczepne wystąpienie przeciw Prusom. Wszelki zamiar podobny przeciwi się nie tylko przyjaciel-skim uczuciom Cesarza tak dla osoby Króla jak i dla Państwa Pruskiego, ale nadto Cesarz pamięta o obowiązkach, jakie Austrija, równie jak i Prusy, uroczyście przyjęła na siebie przez Niemiecki układ Związkowy. Cesarz stale postanowił ze swej strony nie być w sprzeczności z przepisami artykułu 11 Aktu Związkowego, które zabraniają Członkom Związku rozstrzygania przemocą swych sporów. Niżej podpisany, prosząc P. Prezesa Ministrów Hr. Bismarck o przedstawienie niniejszej noty swemu Monarsze, wynurza zarazem nadzieję, że Gabinet Królewski zechce za-

pewno odeprzeć również stanowczo i jasno, jak to on w imieniu swego rządu czyni, podejrzenie zamierzonego naruszenia pokoju, i przez to przywróci znowu owo powszechne zaufanie co do utrzymania wewnętrznego pokoju w Niemczech, które nigdy zachwianem być nie powinno. Niżej podpisany, ma zaszczyt i t. d.“ (podp.) *Karolyi.* — Dzienniki tutejsze podają szczegóły przygotowań wojennych, czynionych przez Austrię na granicy Sasko-Czeskiej. Do twierdz tamecznych nadchodzą znaczne transporta prochu i dział. Światlejsi Austrjacy otwarcie przyznają, iż uzbrojenia te nie są bynajmniej wywołane prześladowaniami żydów. — Dyecezia Chełmińska w Prusach, liczy obecnie 280 Księży Katolickich, w liczbie których, mieści się 17stu Franciszkanów w Łąkach, Neustadt i Bisławie pod Świeciem i 4ch Lazarystów w Chełmnie. Nadto, w Dyecezi tej obsługuje Zakłady Dobroczynne 57 Siostr Miłosierdzia Reguły Śgo WINCENTEGO i 9 Siostr Śgo KAROLA *Boromeusza.* (Nordd. Allg. Z.)

**WŁOCHY.** — Xiążę Napoleon przybył 1go Kwietnia do Florencji i miał natychmiast rozmowę z Prezesem Ministrów, Jenerałem Lamarmora. — We Włoszech bacznie śledzą za rozwojem nieporozumień pomiędzy Prusami a Austrią, a publiczność staranniej jak zwykle oblicza siły, jakimi Królestwo Włoskie rozporządzać może. I tak dowiadujemy się, że z d. 1m Stycznia flota wojenna Włoska liczyła 1197 dział i 20,627 ludzi. Ogólną siłę statków wojennych podawano na 25,820 koni i 156,127 tonn objętości. Okręty transportowe razem miały 124 dział i 3220 osady; siły koni 4390, a objętości 30,950 tonn. Utrzymanie całej floty wojennej kosztuje 165,727,600 lirów. — Stronniczo radykalne usiłuje demonstrować rozmaitemi sposobami przeciw postanowieniu Izby, unieważniającemu wybór Mazziniego. — Według zwyczaju, OJCIEC Śty zwiędzał podczas Wielkiego Postu wszystkie kościoły Rzymskie. Łatwo pojąć ile to trudu kosztować go musiało, kiedy się dowiemy, że miasto wieczne liczy przeszło 300 Kościołów. (Nordd. Allg. Ztg.)

## Depesze Telegraficzne.

*Berlin, 5 Kwietnia, o godz. 12 min. 15.* — Poranne dzienniki Florenckie zaprzeczają pogłoskom o rozporządzeniach wojennych we Włoszech. — *Wiener Abendpost* zapewnia, że urlopowani w Austrii nie zostali powołani. — *Prov. Cor.* pisze: Prusy wtędy dopiero zniżenia swe rozporządzenia wojenne, kiedy Austrija da zupełne rękojmie utrzymania pokoju. Prusy stanowczo oświadczają, że reforma związku tem jest naglejsza im mniej zadawalające są odpowiedzi Państw Niemieckich. Odpowiedzi te utwierdzają Prusy w przekonaniu, iż należy mieć na widoku reformę Związku odpowiednią tylko rzeczywistym stosunkom.

*Berlin, 6go Kwiet.* „Kr: Ztg“ i „Nordd: Allg: Ztg“ twierdzą, że Austrija dawniej już zaawiadomiła Państwa Niemieckie, iż łącznie z niemi pragnie wywołać oświadczenie ze strony Związku, iż groźby Prus zakłócają spokojność Związku, oraz: że będzie proponowała mobilizacją 7go i 10go korpusu związkowego. Państwa Niemieckie nie zgodziły się na ten projekt.

*Wiedeń, 5 Kwiet.* Wyprowadzanie koni zostało zabronione na wszystkich granicach Państwa Austrjackiego. *Paryż 6 Kwietnia.* — Według „Monitora“, Francuzi,

w trzech oddziałach, mają opuścić Meksyk do Listopada 1867 roku. Co do zabezpieczenia interesów Francuzkich, z rzeczy pożyczki Meksykańskiej, rozpoczęte zostały układy.

— **ROZMAITOŚCI.** — Dziś kiedy po upływie terminu Wielkopostowego, wedle odwiecznych praw Kościoła, pary małżeńskie mogą znów stawać na ślubnym kobiercu, nie od rzeczy będzie wspomnieć o nader oryginalnym sposobie, w jaki się odbywają zaręczyny w Wandei. W dniach oznaczonych, wszystkie dziewczęta zjeżdżają się do wioski *Ponsa*, i na pobliskim moście, zasiadają szeregiem, przybrane w świąteczne szaty. Młodzieńcy, w towarzystwie rodziców, przechodzą wówczas przez most, spoglądając po skromnych dziewczęciach, które zaledwie śmieją oczki z pod długich rzęs podnosić. Jeżeli młodzieniec upatrzy sobie bogdanke, natychmiast przystępuje do niej z rodzicami, ofiarując owoce, a przyjęcie ich oznacza już zezwolenie ze strony Panny młodej. Wtenczas ojcowie stron obu układają się wzajemnie o wiano, i po krótkiej rozprawie, podawszy sobie ręce, oznaczają dzień ślubu, który niebawnie następuje. Obecna tej relacji Panienska, której jeszcze dwa lata do ukończenia pensji pozostawało, rzuciła myśl, ażaliby ten zwyczaj nie mógł być zaprowadzony w *Saskim ogrodzie*. Po zgromieniu przez starego wujaszka, nie chcąc ująć za zwyciężoną, oświadczyła: że gdyby jej kawaler podał jabłko, toby go nie przyjęła, albowiem tylko gruszki lubi. „*Na wierzbie, na wierzbie, moja Panno!*” zawołał rozjątrzony wujaszek.

— „Pan robisz sobie igraszkę z mojej *dobrej sławy*,” rzekł szarlatan do jakiegoś Pana. „Mój Panie, nie jestem Bogiem, żebym robił coś *zniczego*,” odrzekł tenże.

**Dziewcze i Brytan.**

(Bajeczka.)

Dziewcze karmiło Brysia, chleb maczając w mleku. „Ostróżnie!” — ojciec z boku krzyknął na Elizę. A Bryś warknąwszy na to: „Nie bój się, człowieku! „Ręki, co mi chleb daje, ja pies nie ugryzę.”

Znana od lat dawnych Restauracja i ogród letni, przy ulicy Nowy Świat, w domu Wgo *Zelazowskiego* Nro 1302, utrzymywane przez P. *Wilkans*, obecnie z dniem 8m b. m. przechodzą na własność J. *Cwierlikowskiego*. Mam więc honor zawiadomić szanowaną Publiczność, iż we wspomnianej restauracji, wydawać się będą śniadania, obiady, kolacje, oraz różne przekąski i napoje, przy najusilniejszym mojem staraniu, aby pod każdym względem zadowolić łaskawą Publiczność. Przy czem polecam się jej względem. — *Józef Cwierlikowski.* (4.819.)

**Przyjechali do Warszawy:**

Chradecki Kajetan Urzędnik z Płocka nr 614; Hertz Alojzy Urzędnik z Skierniewic nr 1324; Izbiński Ignacy Ob: z Kalisza nr 613; Komierowski Ludwik Urzędnik z Rawy nr 1344; Rządowski Stan: Ob: z Rostowa nr 1403; Werner Konst: Ob: z Piotrkowa nr 1355.

**Wyjechali:** Boski Gustaw Ob: do Żelaznej; Cielecki Ignacy Ob: do Popowa; Kołakowski Stefan dym: Sztabs-Rotmistrz Huzarów do Samwodzia; Jabłoński Jan Ob: do Józefowa; Kojśiewicz Jan Doktor do Białej; Oraczewski Stan: Inżynier do Kutna; Tański Adam Ob: do Grójca.

**Przyjechali z Zagranicy:** Baczyński Włodz: Ob:

z Krakowa nr 634; Honika Oswald Ob: z Oppeln nr 414; Kalb Teodor Doktor z Wrocławia nr 1418; Szpringer Hugo Aptekarz z Wrocławia nr 1418.

**Wyjechali Zagranicę:** Kaszepów Paweł Reg: Kol: do Wiednia; Szulce Robert Ob: do Torunia; Schlieve Ludwik Ob: do Stettina; Starowiejski Kaz: Ob: do Krakowa; Turkuł Moritz Ob: do Paryża



**PAROPLYWY OSOBOWE**

między **Warszawą i Plockiem**, odpływać będą: a) Z **Warszawy** codziennie (wyjąwszy Niedziele) o godz. 8 rano. b) Z **Płocka** codziennie (wyjąwszy Poniedziałek) o godz. 5 rano. — Sprzedaż Biletów na jazdę paroplywami, uskutecznic się będzie na przystaniach na godzinę przed odjazdem paroplywu. Pakunki zaś pasażerskie większych rozmiarów, w przeddzień odjazdu przyjmowane będą, na Embarkaderach Żeglugi Parowej. — (4371).

**SKŁAD MURTOWY I CZĄSTKOWY**

**W W I N**

przy ulicy *Świętokrzyskiej* Nr 1331, wprost *Szkołnej*. Poleca się wszelkimi doborami **Win. Porter i Piwo Angielskie, Araki, Likwory zagraniczne Oliwy, Sardynki** i t. d. — **F. SPRINGER.** (775).



**OSTRYGI Ostendzkie** świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica *Wierzbowa*. (16,414).



**OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie** z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu **Win i Delikatesów A. Stępkowskiego**. — Tenże Handel otrzymał **SIELA**

**WY** Augustowskie wędzone. (17,448).

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 5 b. m. płacono: Za korec pszenicy od rs. 6 kop. 37 1/2 do rs. 7 k. 35; żyta od rs. — k. — do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 2 k. 50 do rs. 2 kop. 75; gryki od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 20; kartofli od rs. 1 k. 50 do rs. 1 k. 65.

**Okowity** próby 10, płacono dnia 29go z. m., za wiadro od rs. 2 k. 72 1/2 do rs. 2 kop. 91; za garniec od rs. — kop. 89 do rs. — kop. 95.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 6 Kwietnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. 50, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 81 k. 83, dają rs. 81 k. 50; Igiej serji, żądają rs. 81 k. 83, dają rs. — k. —; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 68 k. —, dają rs. — k. —; za nową Rosyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: za rs. 100, żądają rs. 109 k. 25, dają rs. 108 k. 50; z r. 1866, żądają rs. 106 k. —, dają rs. 105 k. 50; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 17; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 33; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 25, dają rs. 90 kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 66 k. 75, dają rs. 66 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 71 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rosyjsk: Drog żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. 25; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. —, dają rs. 94 kop. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. 25 (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. 25); za dowody Komis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 46 kop. —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 50, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: drog żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 94 k. 25. Za Akcje Fabryczno-Lodzkie żądają rs. 101 k. —, dają rs. 100 kop. 66. Pół imperjały rosyjskie płacono rs. 6 kop. 53. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 80. — Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. 115 1/2; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. 140.